

Sygn. akt I C 1508/18 upr

PROTOKÓŁ

Na rozprawie dnia 30 stycznia 2019 r.

Pełnomocnik powoda nie stawił się- o terminie zawiadomiony prawidłowo.

Pozwana nie stawiła się pomimo należytego zawiadomienia jej o terminie rozprawy, nie złożyła żadnych wyjaśnień – ani nie żądała przeprowadzenia rozprawy pod jej nieobecność.

Przewodniczący ogłosił wyrok zaoczny.

Przewodniczący:Protokolant:

WYROK ZAOCZNY

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2019 r.

Sąd Rejonowy w Łomży I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR Marta Małgorzata Sulkowska

Protokolant: Agnieszka Siedlecka

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2019 r. w Łomży na rozprawie

sprawy z powództwa **G. C., A. Z. i A. G. prowadzących działalność gospodarczą pod nazwą P.U.H. (...)**
s.c. z/s w T.

przeciwko **B. S.**

o zapłatę kwoty 2.174,87 zł

powództwo oddała.

Sygn. akt I C 1508/18 upr

UZASADNIENIE

Powodowie G. C., A. Z. i A. G. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą G. C. – Przedsiębiorstwo Usługowo Handlowe (...) s.c. z siedzibą

w T. wnieśli pozew przeciwko pozwanej B. S.

o zapłatę solidarnie na ich rzecz kwoty 2.174,87 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia 11 maja 2018 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu i kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powodowie w ramach swojej działalności nabyli wierzycielność dochodzoną pozewem w dniu 8 września 2016 r. od wierzyciela pierwotnego (...) sp. z o.o. z/s w T..

Spółka ta w dniu 7 września 2016 r. zawarła

z B. S. umowę pożyczki gotówkowej, której ta nie spłaciła w całości.

Na kwotę dochodzonej pozwem należności składa się: 2093,66 zł niespłaconego kapitału i 81,21 zł odsetek.

Pozwana B. S. nie zajęła stanowiska w sprawie, wobec powyższego zapadł wyrok zaoczny.

Sąd ustalił, co następuje:

Powodowie G. C., A. Z. i A. G. prowadzą wspólnie działalność gospodarczą na podstawie umowy spółki cywilnej z dnia 3 lutego 2014 r. (k. 18).

W dniu 7 września 2016 r. pozwana B. S. zawarła z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. umowę pożyczki kwoty 5.250,00 zł na okres od dnia 7 września 2016 r. do dnia 5 października 2018 r. płatną w miesięcznych ratach w wysokości ustalonej w harmonogramie spłat (§ 1 i 3 umowy – k. 28).

Kwota ta została pomniejszona o kwotę 2.250,00 zł prowizji (§ 10 umowy pożyczki), a zatem pozwana faktycznie otrzymała kwotę 3.000 zł, które miała zwrócić w 24 ratach płatnych co miesiąc (harmonogram- koperta k. 28). Całkowity koszt pożyczki – na którą składała się kwota prowizji (2.250,00 zł) oraz kwota odsetek należnych za cały okres obowiązywania umowy (602,49 zł) – wynosił 2.852,49 zł (k. 28). Pożyczka była oprocentowana według zmiennej stopy procentowej stanowiącej w stosunku rocznym dwukrotność wysokości odsetek ustawowych uregulowanych w art. 359 § 2 kc (§ 5 umowy pożyczki). Umowa przewidywała oprocentowanie zadłużenia przeterminowanego, które w dniu zawarcia umowy wynosiło 14 % (§ 8). Rzeczywista roczna stopa oprocentowania pożyczki wynosiła 107,63 % w stosunku rocznym (§10).

Pozwana na poczet pożyczki spłaciła kwotę 3.697,00 zł (dane z pozwu). W dniu 19.03.2018 r. wysłano do pozwanej wezwanie do zapłaty zaległej kwoty. (k. 27).

Na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 8 września 2016 r. wspólnicy A. Z., A. G. i G. C. prowadzący działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej pod firmą (...), A. G. i G. C. P.U.H. (...) s.c. z siedzibą w T. nabyli od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. wierzytelność przysługującą od G. T..

Pismem z dnia 19.03.2018r. A. Z., A. G. i G. C. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą G. C. – Przedsiębiorstwo Usługowo Handlowe (...) s.c. z siedzibą w T. wypowiedzieli umowę pożyczki z zachowaniem 7-dniowego okresu wypowiedzenia (k. 27).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na oddaleniu.

Zgodnie z art. 339 § 2 kpc w przypadku niestawiennictwa pozwanego na posiedzeniu wyznaczonym na rozprawę wydaje się wyrok zaoczny, wówczas przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

W ocenie Sądu umowa pożyczki zawarta przez strony nie narusza ustawy z dnia 11 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. z 2016 r., poz. 1528) w zakresie, w jakim ustala oprocentowanie pożyczki. W rozumieniu ustawy pożyczka również jest kredytem konsumenckim (art. 3 ust. 2 pkt 1 ustawy).

Wątpliwości Sądu w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie budzi roszczenie powodów o zwrot kwoty głównej i odsetek.

Kwestią budzącą wątpliwości Sądu była wysokość prowizji ustalonej w umowie na kwotę 2.250,00 zł (§ 10 umowy).

Po pierwsze, stwierdzić należy, że tak wysoka opłata stanowi obejście przepisów o odsetkach maksymalnych (art. 359 § 2¹ kpc). Jak stanowi art. 58 § 1 kc czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. § 2 tego artykułu wskazuje, że nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Z kolei § 3 stanowi, że jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Zastosowanie tak nieadekwatnych opłat jest niewątpliwie sprzeczne i z prawem regulującym odsetki maksymalne, i z zasadami współżycia społecznego. Z uwagi na powyższe wszelkie regulacje z umowy pożyczki dotyczące prowizji są nieważne.

Polski ustawodawca przewidział ochronę słabszej strony stosunków zobowiązaniowych w powszechnym obrocie gospodarczym, wprowadzając do kodeksu cywilnego przepisy regulujące tzw. klauzule niedozwolone. Stanowią o tym przepisy 385¹ – 385³ kc. Powyższe regulacje prawne mają na celu ochronę konsumenta przed stosowaniem postanowień niedozwolonych przez przedsiębiorcę.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 kc – niedozwolone postanowienie to zapis umowy zawieranej z konsumentem, niezgodniony z nim indywidualnie, który kształtuje jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Takie postanowienie nie wiąże wówczas konsumenta, przy czym nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W myśl art. 385¹ § 3 kc niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. Co więcej, ciężar udowodnienia, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje – art. 385¹ § 4 kc.

W związku z ochroną praw konsumenta m.in. w kodeksie cywilnym została zawarta lista przypadków, w których prawdopodobieństwo wadliwej i krzywdzącej dla konsumenta treści postanowienia jest niezwykle duże (art. 385³ kc). Katalog ten powstał, by ułatwić konsumentowi wykazanie, że dane postanowienie jest niedozwolone, czyli abuzywne, bądź „szczególnie wrażliwe na abuzywność”. Są to najczęściej spotykane w praktyce klauzule uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami i zarazem rażąco naruszające interesy konsumenta. Ich wspólną cechą jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków lub ryzyka kontraktowego między stronami. Wystąpienie takich zapisów w umowie może prowadzić do zachwiania równowagi kontraktowej między konsumentem a przedsiębiorcą, ze skutkiem niekorzystnym dla konsumenta.

Zarówno powódowie, jak i spółka (...), od której nabyli oni wierzytelność dochodzoną w tej sprawie, prowadzą działalność gospodarczą, a zatem zgodnie z art. 43¹ kc zbywca i nabywca wierzytelności są przedsiębiorcami. Pozwana B. S. jest zaś konsumentem w myśl art. 22¹ kc.

Klauzule niedozwolone, które nie mogą być stosowane przez przedsiębiorców w obrocie z konsumentami znacznie szerszej zostały ujęte w rejestrze klauzul niedozwolonych, prowadzonych przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Ujawnienie takiej klauzuli w umowie z konsumentem powoduje niezwiązanie konsumenta treścią abuzywnego postanowienia.

Postępowanie powodów i ich poprzednika prawnego w jasny sposób wykazuje, że zasadniczą częścią dochodów, które czerpią z prowadzonej przez siebie działalności są koszty prowizji, która jest rażąco wygórowana. Z umowy nie wynika za jakie czynności jest w istocie ona pobierana, czy stanowi ona rodzaj wynagrodzenia, czy też jest to opłata związana

ze sprawdzeniem zdolności kredytowej pożyczkobiorcy. Wydaje się, że wynagrodzeniem winny być odsetki pobierane przez pożyczkodawcę.

Reasumując powyższe należy stwierdzić, że poprzednik prawny powodów będący przedsiębiorcą, w umowie z pozwaną zastosował klauzule niedozwolone w zakresie ustalenia prowizji. Jej koszt jest rażąco wygórowany. Takie postanowienia umowne stanowi klauzulę niedozwoloną i nie może być stosowane w obrocie z konsumentami. Zauważyć należy, że koszty pożyczki w zasadzie odpowiadają kwocie pożyczki nominalnie uzyskanej przez pozwaną.

Z uwagi na opisane powyżej naruszenia przepisów o klauzulach abuzywnych oraz odsetkach maksymalnych bez znaczenia jest, czy pozaodsetkowe koszty kredytu są niższe niż maksymalne określone w art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, stąd też Sąd kwestii tej szczegółowo nie badał jako niemającej żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Sąd mógłby zmniejszyć przedmiotową prowizję do akceptowalnego wymiaru np. 10 % udzielonej faktycznie pożyczki.

Praktyka powyższa to tzw. **"redukcja utrzymująca skuteczność"**. Polega ona na powrocie do warunków uczciwych, a więc takich, które nie byłyby kwestionowane, gdyby były w umowie od początku.

Jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z dnia 28 września 2016 r., sygn. akt XXVII Ca 678/16 stosowanie zabiegu „redukcji utrzymującej skuteczność” jest niedopuszczalne.

W uzasadnieniu wskazał on, że "Trafnie przyjmuje się, że taki zabieg prowadzi do nadmiernie dowolnych rezultatów interpretacyjnych sprzecznych z autonomią stron, stawiając jednocześnie **sąd w roli „pomocnika” strony nieuczciwej** (tj. stosującej klauzulę abuzywną). Godzi on w nakaz transparentności wzorca umowy. Przemawiają przeciwko niemu także względy prewencji ogólnej, ponieważ ogranicza się konsekwencje, które ponosi podmiot stosujący postanowienia nieuczciwe. Podkreślenia wymaga, iż korzystanie z „redukcji utrzymującej skuteczność” zostało zakwestionowane w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 29.06.2007 r. (III CZP 62/07, OSNC 2008, nr 7-8, poz. 87) oraz w wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14.06.2012 r. w sprawie C. (C-618/10) [www. \(...\) .eu](http://www. (...) .eu)." (źródło: <https://orzeczenia.ms.gov.pl/>)

Jak słusznie się wskazuje w doktrynie i orzecznictwie "jeżeli jedyną sankcją dla przedsiębiorcy miałby być powrót do warunków uczciwych, to jest oczywiste, że przepisy chroniące konsumenta, w tym zwłaszcza Dyrektywa 93/13/EWG, nie miałyby żadnego praktycznego efektu –przedsiębiorca ryzykowałby co najwyżej powrotem do takich warunków, jakie powinny obowiązywać w umowie od początku. Efekt prewencyjny Dyrektywy podkreślany jest często przez Trybunał Sprawiedliwości UE, ostatnio w wyroku z dnia 21 grudnia 2016 r. w połączonych sprawach C 154/15, C 307/15 i C 308/15

Do sądu krajowego należy wyłącznie i jedynie wykluczenie stosowania nieuczciwego warunku umownego, tak aby nie mógł on wywoływać wiążącego skutku wobec konsumenta, przy czym sąd ów nie jest uprawniony do zmiany treści tego warunku (zob. podobnie wyrok z dnia 14 czerwca 2012 r., Banco Español de Crédito, C 618/10, EU:C:2012:349)

W tym kontekście, po pierwsze, sąd krajowy ma obowiązek z urzędu ocenić nieuczciwy charakter danego warunku umownego objętego zakresem stosowania dyrektywy 93/13, a dokonując tej oceny, zniwelować nierówność istniejącą pomiędzy konsumentem a przedsiębiorcą w sytuacji, gdy sąd ten dysponuje elementami stanu faktycznego i prawnego, które są niezbędne w tym celu.

W rzeczywistości bowiem pełna skuteczność ochrony przewidzianej przez dyrektywę wymaga, aby sąd krajowy, który z urzędu stwierdza nieuczciwy charakter warunku umownego, mógł wyciągnąć wszystkie konsekwencje z tego stwierdzenia, bez oczekiwania na to, aby konsument poinformowany o swoich prawach złożył oświadczenie, domagając się stwierdzenia nieważności rzeczonoego warunku (wyrok z dnia 30 maja 2013 r., Jörös, C 397/11, EU:C:2013:340, pkt 42).

Po drugie, sąd krajowy nie może zostać uprawniony do zmiany treści nieuczciwych warunków, bez przyczyniania się do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwyczajne i proste niestosowanie tych nieuczciwych warunków wobec konsumentów (zob. podobnie wyrok z dnia 21 stycznia 2015 r., Unicaja Banco i Caixabank, C 482/13, C 484/13, C 485/13 i C 487/13, EU:C:2015:21, pkt 31)

Z powyższych rozważań wynika, iż art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że warunek umowny uznany za nieuczciwy należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejący, tak by nie wywoływał on skutków wobec konsumenta. W związku z tym sądowe stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego warunku powinno mieć co do zasady skutek w postaci przywrócenia sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w braku rzeczonego warunku.

Z powyższego wynika, że obowiązek wyłączenia przez sąd krajowy nieuczciwego warunku umownego nakazującego zapłatę kwot, które okazują się nienależne, wiąże się co do zasady z odpowiednim skutkiem restytucyjnym dotyczącym tych kwot. W istocie bowiem brak takiego skutku restytucyjnego jest w stanie podważyć skutek zniechęcający, jaki art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w związku z art. 7 ust.1 tej dyrektywy zamierzał powiązać ze stwierdzeniem nieuczciwego charakteru warunków znajdujących się w umowach zawieranych z konsumentami przez przedsiębiorcę." (powyższy cytat pochodzi z Petycji o udostępnienie materiałów informacyjnych (wyroków TSUE, uchwał SN) sędziom Sądu Apelacyjnego, Okręgowego oraz sędziom podległym Sądowi Okręgowemu Sądów Rejonowych z dnia 6 października 2018r., z treści Petycji wynika, że autor zastrzegł dane osobowe) .

Jak wynika z powyższego orzecznictwa, skoro wynagrodzenie prowizyjne zostało zastrzeżone w rażąco wysokiej kwocie, czyniąc świadczenia stron rażąco nieekwiwalentnymi, to niewątpliwie postanowienie w tym przedmiocie stanowi klauzulę abuzywną i narusza przepisy o odsetkach maksymalnych. Z uwagi na powyższe wynagrodzenie to w całości się powodowi nie należy. Nie ma podstaw prawnych do miarkowania wynagrodzenia prowizyjnego do wysokości akceptowalnej, czy posługując się nomenklaturą TSUE- uczciwej.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że powodom należała się tylko kwota główna w wysokości 3000 zł i odsetki w wysokości 602,49 zł, razem 3.602,49 zł. Pozwana uiszczała na poczet pożyczki kwotę 3.697 zł, a zatem więcej niż powinna. Z tego względu powództwo podlegało oddaleniu.